

MACIEJ RATAJ

**Przywódca ruchu ludowego
Zapomniany mąż stanu II Rzeczypospolitej**

Marian M. Drozdowski

MACIEJ RATAJ

PRZYWÓDCA RUCHU LUDOWEGO ZAPOMNIANY MĄŻ STANU II RZECZYPOSPOLITEJ

Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza
Wydawnictwo Naukowe Muzeum Niepodległości
Warszawa 2022

Projekt okładki
Stanisław Olechowski

Ilustracja
Mirosław Bogdan Miroński

Opracowanie redakcyjne
Jerzy Dobrzański

© Copyright by Wydawnictwo Naukowe Muzeum Niepodległości,
Warszawa 2022

© Copyright by Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza,
Warszawa 2022

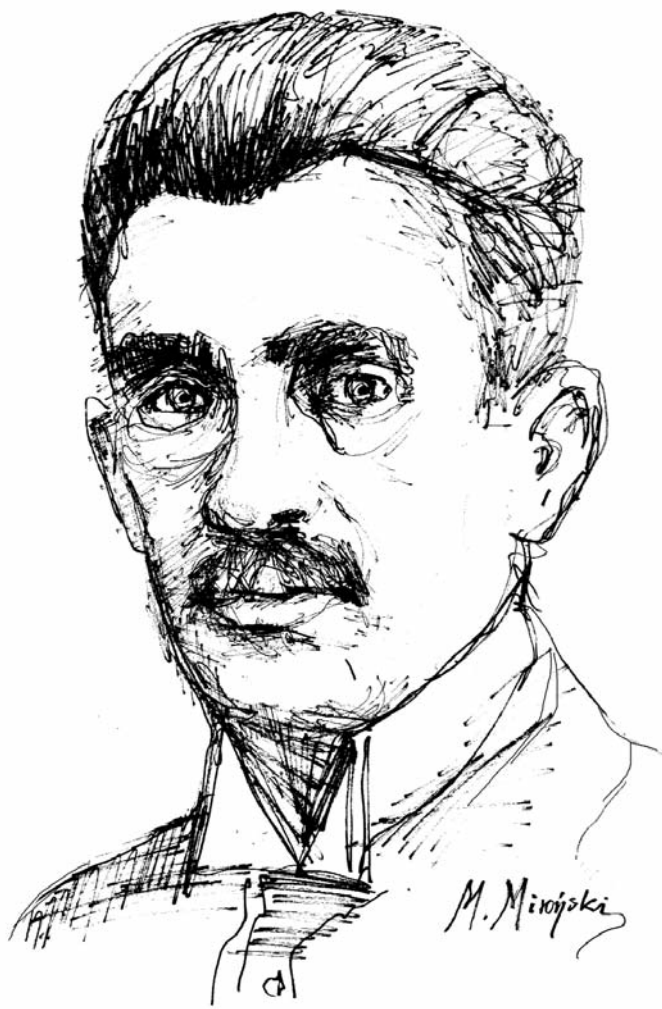
ISBN 978-83-205-5833-3

ISBN 978-83-66640-95-5

Skład i łamanie
Stanisław Olechowski

Wydawca
Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza
01-445 Warszawa; ul. Ciołka 15 lok. 8
e-mail biuro@lsw.pl, www.lsw.pl, tel./fax 22 620 57 18

Wydawnictwo Naukowe Muzeum Niepodległości
(identyfikator wydawnictwa naukowego 42-700)
00-240 Warszawa; al. Solidarności 62;
wydawnictwo@muzn.pl, tel. 826 90 91 w. 41



Maciej Rataj urodził się 19 lutego 1884 r. we wsi Chłopy, powiat Rudki w województwie lwowskim jako syn ośmiomorgowego rolnika Wojciecha Rataja. Ojciec prenumerował „Wieniec i Pszczółkę”, zbierał popularne książki literatury pięknej i kalendarze ludowe. Głośnie czytanie tych pozycji wyrobiło u młodego Macieja ciekawość świata, w tym historii i literatury ojczystej. Dzieciństwo, jak wspomina, upłynęło mu nie tylko przy zajęciach gospodarskich, ale także na młodzieńczych zabawach i ciekawych lekturach. Szkołę ludową ukończył w rodzinnej wsi i kontynuował naukę w pobliskim miasteczku Komarno. Po egzaminie został przyjęty do IV Gimnazjum Klasycznego we Lwowie. Młody gimnazjalista i w latach 1904–1908 student Uniwersytetu Lwowskiego, autor korespondencji dla „Przyjaciela Ludu”, aktywista bratniej pomocy oraz Towarzystwa Szkoły Ludowej im. Tadeusza Kościuszki, Rataj zetknął się bliżej z działalnością Polskiego Stronnictwa Ludowego i jego przywódcami: Bolesławem Wyslouchem, Jakubem Bojko, Janem Stapińskim i Wincentym Witosem.

Tekst poprawiony ze zbioru Mariana M. Drozdowski *Znani rodacy we wspomnieniach i szkicach*, Stalowa Wola 2018, str. 199-221.

Jak pisze prof. Marian Kukiel: „Przyjaciel Ludu» to nowe pismo polityczne, nawołujące do politycznej organizacji chłopów, politycznego działania, wybierania własnych posłów. Budziło w chłopach świadomość narodową, a zarazem poczucie swych praw obywatelskich i ambicję, by lud polski był współgospodarzem w wolnej Ojczyźnie”¹.

Redaktor „Przyjaciela Ludu”, pisma powołanego w 1889 r. Wysłouch w założonym przez siebie Towarzystwie Przyjaciół Oświaty łączył tradycję Powstania Styczniowego, reprezentowaną przez powstańca Bronisława Deskura, z aktualnymi potrzebami galicyjskich chłopów, których wyrazicielem był jego młody pomocnik Jan Stapiński, syn chłopca, należący do tajnej organizacji młodzieżowej „Żuawów”.

Wysłouch był także autorem programu PSL z 1903 r., gdzie eksponował wartości, które przez całe życie były bliskie Maciejowi Ratajowi. W programie tym czytamy m. in.: „Pod względem kulturalnym pragniemy uczestniczenia ogółu w oświacie, więc udostępnienia jej wszystkim mieszkańcom kraju, bez różnicy płci, wieku i zamożności, oświaty krzewiącej umiłowanie prawdy, dobra i piękna. O ile chodzi o społeczeństwo polskie, kładziemy nacisk

¹ Marian Kukiel, *Dzieje Polski porozbiorowej 1795–1921*, Londyn 1963, s. 496.

na dalsze postępy unarodowienia oświaty szkolnej i pozaszkolnej. Poza tym, co ogólnoludzkie, ma ona nawiązywać serdeczne nici z tradycją, w tych jej podniosłych momentach, które w ciągu pokoleń i stuleci trwale nam na duszy grają, musi uświadamiać pokolenie dzisiejsze, jak ma spłacić dług należny ojczyźnie. (...) Chcemy więc, aby wykształcenie dawało znajomość potrzeb kraju i uczyło służby dla kraju. Chcemy, aby wychowanie zdążyło celowo do udoskonalenia charakterów i zaprawiło do prostoty obyczajów, która w ciągu paru pokoleń może stać się źródłem energii, niezbędnej do zwycięskiego ostania się w trudnej walce o byt narodu. Jako zasadę moralną w życiu społeczeństwa polskiego stawiamy solidarność, zharmonizowaną z interesem ogółu. (...) W stosunku do innych narodów, zaludniających te same co my ziemie, nie odstępimy od zasady sprawiedliwości, która wymaga, aby żywioł polski, ruski i litewski w zakresie uprawnień politycznych stały na równi. Szanujemy tedy myśl rządu narodowego z ostatniej walki orężnej o niepodległość, który głosił równe prawa Litwy i Rusi z Koroną i zapewniał nie jednemu, ale wszystkim trzem ludom zupełną swobodę narodowościowego rozwoju”².

² *Powstanie II Rzeczypospolitej. Wybór dokumentów 1866–1925*. Pod redakcją Haliny Janowskiej i Tadeusza Jędruszcza, Warszawa 1981, s. 97–98.

W IV Gimnazjum Lwowskim Rataj miał wybitnych nauczycieli profesorów Uniwersytetu Lwowskiego – Adama Szelańskiego i Ludwika Kubalę. Egzamin dojrzałości zdał w czerwcu 1904 r. z odznaczeniem. Następnie rozpoczął studia na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Lwowskiego, na kierunku filologii klasycznej.

Po ukończeniu studiów, w 1909 r. poślubił Bolesławę Wyczyńską (1889–1933). 4 maja 1914 r. przysła na świat jedyna, ukochana, córka Państwa Ratajów Anna, która odegrała w życiu ojca istotną rolę.

W 1908 r. otrzymał etat nauczyciela języka polskiego i historyka kultury w VI Gimnazjum Lwowskim, w którym dyrektorem był Stanisław Sobański. Pracował tutaj, z przerwami, do początków lata 1918 r. W 1913 r. objął posadę nauczyciela domowego młodszych synów Witolda Czartoryskiego w Pełkniach pod Jarosławiem. Od 1914 r. do 1917 r. towarzyszył wraz z rodziną, Czartoryskiemu – posłowi na Sejm Krajowy i członkowi wiedeńskiej Izby Panów – w jego zmieniających się miejscach pobytu: Kraków, Wiedeń i siedziba Stadnickich na Morawach. Wiąż z rodziną Czartoryskich, poznanie ich zasobów bibliotecznych, ich koneksji krajowych i międzynarodowych miała istotny wpływ na doświadczenia kulturalne i polityczne M. Rataja, który w 1917 r. wrócił do pracy pedagogiczno-kultural-

nej w VI Gimnazjum Lwowskim. Jak pisze jego zasłużony biograf Arkadiusz Kołodziejczyk: „We wspomnieniach uczniów występuje jako nauczyciel wymagający, lecz wyrozumiały i sprawiedliwy. (...) Poza lekcjami Rataj kierował kółkiem filozoficznym, organizował wycieczki i ćwiczenia terenowe”³.

Rataj wspomina: „...Ciężko mi było porzucić Lwów, z którym byłem całym sercem zżyty, i niezmiernie miłe stosunki w VI Gimnazjum, z dyrektorem St. Sobańskim na czele (minowałem go później, jako minister, kuratorem lwowskim); przeważało szaleństwo, iż p. T. Łopuszański (późniejszy minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, a następnie wiceminister), podówczas szef sekcji szkolnictwa średniego w Warszawie, zaoferował mi stanowisko nauczyciela gimnazjum w Zamościu i zapelował do mego patriotyzmu dowodząc, iż jako mający pewne doświadczenie w pracy społeczno-oświatowej mogę się bardzo przydać na Chełmszczyźnie”⁴.

Lwów w latach autonomii galicyjskiej 1867–1914 był stolicą kultury i myśli politycznej Polski będąc jednocześnie ważnym centrum kultury ukraińskiej, żydowskiej i ormiańskiej. Rataj jako na-

³ Arkadiusz Kołodziejczyk, *Myśl polityczna Macieja Rataja. Studia i szkice*, Warszawa 1990, s. 15.

⁴ Maciej Rataj, *Pamiętniki 1918–1927*. Do druku przygotował Jan Dębski, Warszawa 1965, s. 17.

uczyciel humanista w pełni to doceniał i aktywnie uczestniczył w życiu polityczno-społecznym i kulturalnym miasta.

Wielu jego kolegów uczestniczyło w narodzinach polskiego ruchu wojskowego, reprezentowanego m.in. przez „Zarzewie” niepodległościową frondę w Stronnictwie Narodowo-Demokratycznym i powstałym w czerwcu 1908 r. Związku Walki Czynnej.

W roku 1909 powstała pokrewna organizacja „Armia Polska”, kierowana przez Mieczysława Neugebauera, Henryka Bagińskiego, Mariana Januszajtisa, Janusza Gąsiorowskiego. Współdziałanie obu tych organizacji doprowadziło do powstania w 1911 r. jawnych już Drużyn Strzeleckich.

Wspomniany ruch korzystał z autorytetu takich osobowości, jak europejskiej sławy geograf prof. Eugeniusz Romer, wybitny historyk Wacław Tokarz, znanych publicystów: Feliksa Młynarskiego, Józefa Kozuchowskiego i Stanisława Sosarskiego, a przede wszystkim płk. Jeż-Miłkowskiego i Bolesława Wysłoucha. Namiestnik Michał Bobrzyński oczy miał dokładnie zamknięte na tę działalność niepodległościowo-wojskową.

Wojny bałkańskie latem 1912 r. i perspektywa konfliktu między mocarstwami zaborczymi zmusiły przywódców wszystkich polskich nurtów politycznych do opracowania nowej strategii i taktyki politycznej.

„W listopadzie 1912 r. odbył się w Zakopanem „Zjazd irredentystów”. Postanowiono na nim utworzyć Komisję Tymczasową Skonfederowanych Stronnictw Niepodległościowych, która ukonstytuowała się 1 grudnia na konferencji we Wiedniu, „... aby umożliwić walkę czynną w Polsce zmierzającą do odzyskania wolności i niepodległości narodu polskiego”. Komisja miała czuwać nad przygotowaniem wojskowymi, zbierać środki. Weszli do niej przedstawiciele PPS zaboru rosyjskiego, i PPSD zaboru austriackiego, Stronnictwo Ludowe galicyjskie, Narodowy Związek Robotniczy, Narodowy Związek Chłopski (Aleksander Zawadzki) w Królestwie, Polskie Stronnictwo Postępowe z Galicji i różne zgrupowania niepodległościowe z rolą przewodnią „Zarzewia” (pod przewodnictwem Feliksa Młynarskiego i Mariana Januszajtisa)”⁵.

Na oczach Rataja, związanego z galicyjskim ruchem ludowym, formowały się na Podtatrzu „Drużyny Podhalańskie”, w Galicji wschodniej „Drużyny Bartoszone”, wewnątrz „Sokoła” stałe drużyny polowe, utrzymujące przyjazne kontakty z ruchem strzeleckim i pierwsze drużyny harcerskie. Za polskim przykładem Ukraińcy w Galicji wschodniej formowali „Strzelców Siczowych”.

⁵ *Dzieje Polski porozbiorowej*, s. 567.

Wobec trudności zjednoczenia przez Piłsudskiego ruchu strzeleckiego, namiestnik Bobrzyński w 1913 r. usiłował przeprowadzić projekt nowej ordynacji wyborczej mając poparcie konserwatystów, ludowców i demokratów, szukając zrozumienia ze stron narodowców ukraińskich. Opozycja ze strony tzw. „podolaków”, czyli skrajnych konserwatystów ziemiańskich, narodowych-demokratów i biskupów: Józefa Bilczewskiego i Józefa Teodorowicza zmusiła Bobrzyńskiego w maju tegoż roku do podania się dymisji i opuszczenia kraju.

W wyniku tego konfliktu, pisze Marian Kukiel „Niepodległościowy ruch wojskowy polski dezawuowany przez nowego namiestnika (Witolda Korytowskiego p. m.), tracił nawet poparcie sztabu austriackiego, które przesuwało się we wschodniej Galicji na stronę ruchu ukraińskiego i jego „strzelców siczowych”⁶.

Wspomniane procesy polityczne, wnikliwie obserwowane przez M. Rataja, były dla niego, wykorzystaną później, lekcją działań politycznych.

W ostatnim roku pokoju, po skompromitowaniu Stapińskiego, korzystającego z zasiłków namiestnikowskich, wyłoniło się PSL „Piast” pod wodzą Wyśłoucha, Bojki i Witosa, przechylające się na stronę polityki wyczekiwania. Do tej nowej partii przystą-

⁶ Tamże, s. 568.

pił M. Rataj. Na jej kongresie zwołanym na dzień 2 lutego 1914 r. do sali „Sokoła” w Tarnowie, przyjęto rezolucję polityczną, przygotowaną przez Witosę, w której czytamy:

„Kongres PSL stojąc na gruncie programu ludowego, uznaje, że najwyższe wiecznie żywe prawo Narodu Polskiego do budowania Niepodległej Polski Ludowej, powinno być punktem wyjścia i ośrodkiem wszelkich dążeń i praw ludu polskiego w PSL zorganizowanego. (...) Polskie Stronnictwo Ludowe budzić będzie w ludzie polskim świadomość państwowotwórczą i dążności niepodległościowe, aby ten lud stał się czynnikiem świadomym i odpowiedzialnym w polityce polskiej, zdolnym do organizowania jej. (...) W praktyce politycznej uważa PSL, za jedynie dopuszczalną politykę narodową, jawną, idącą po linii dążeń ludu i stwierdza, że polityka brudnych dróg, przekupstw i samowładztwa szerzy w masach ludowych spustoszenie moralne, podkopuje organizację ludową i polityce polskiej przynosi niepowetowaną szkodę i hańbę wobec Europy”⁷. Na wspomnianym kongresie prezesem Rady Naczelnej PSL „Piasta” został wybrany Jakub Bojko, wiceprezesami Wincenty Witos i Jan Babicz, sekretarzami generalnymi Gabriel Dubiel i Jan Dąbski.

⁷ Wincenty Witos, *Moje wspomnienia* Tom I, Paryż 1964, s. 328.

W sejmie galicyjskim, dzięki życzliwości namiestnika Korytowskiego udało się ludowcom w 1914 r. załatwić takie sprawy, jak: ustawy melioracyjne i utworzenie paromilionowego funduszu na ich realizację, podwyższenie dotacji dla kas Reiffeisena, uregulowanie poborów nauczycielskich i złagodzenie konfliktów z Ukraińcami.

Rataj w związku z atakami biskupa Leona Wałęgi na ruch ludowy z szacunkiem odnosił się do Witosy i Bojki broniących niezależność ruchu ludowego, akcentując jednocześnie przywiązania do etyki chrześcijańskiej.

Po wybuchu I wojny światowej 15 sierpnia 1914 r. ukonstytuował się Naczelny Komitet Narodowy, który wkrótce podzielił się na dwie sekcje – krakowską i lwowską, z których każda miała autonomię w działaniach organizacyjnych, skarbowych i wojskowych. Prezesurę sekcji zachodniej objął prof. Leopold Jaworski, wschodniej poseł Tadeusz Cieński. W skład NKN z ramienia ludowców weszli: Jan Dąbski, Andrzej Średniawski, Wincenty Witos, Władysław Długosz. Przewodniczył mu dr Juliusz Leo prezes Koła Polskiego⁸.

Ludowcy galicyjscy z dystansem oceniali dziania strzelców Piłsudskiego w Królestwie Polskim. Początkowo w Galicji zachodniej wzywali chłopów

⁸ Tamże, tom II, s. 18–19.

do wstępowania do Legionów i do ofiar na ich potrzeby. Później prolegionowy entuzjazm stygł po poznaniu okrucieństw niemieckich w Kaliszu, Częstochowie i wielu innych miejscowościach. Oburzały przede wszystkim rekwizycję, które nie oszczędzały chłopów. Protesty wywoływała działalność żandarmerii legionowej, która w pewnych powiatach Królestwa chłopów katowała.

Jadąc do Lwowa, przed zajęciem tego miasta przez wojska rosyjskie, Witos widział wielu powieszonych chłopów posadzanych przez żołnierzy austriackich o zdradę państwową. Wkrótce działacze narodo-demokratyczni złożyli mandaty do NKN i rozwiązali Legion Wschodni.

Rataj w tym czasie solidaryzował się z poglądami Witosa, który oglądając wojenne losy wsi galicyjskiej, przestał wierzyć w dobrą wolę Austriaków i Niemców. Żołnierze rosyjscy natomiast na terenach przejściowo okupowanych odznaczali się rabunkiem żywności i brutalnym stosunkiem do kobiet. Często zabijali i ranili osoby ratujące swój dobytek. „Galicja, pisze M. Kukiel, w przeważnej części znalazła się w rękę Rosjan. Armia ich, wedle słów odezwy Wielkiego Księcia do «ruskiego narodu w Galicji» niosła chorągiew jedynej wielkiej i niepodzielnej Rosji⁹. Do takiej Rosji, gubernator zdobytego kraju, Geor-

⁹ *Dzieje Polski porozbiorowej*, s. 583.

gij Bobrinskij zaliczał całą Galicję wschodnią i Łemkowszczyznę po Nowy Sącz.

Okupacyjne władze rosyjskie zawiesiły, ku rozpaczy Rataja, działania wszystkich władz samorządowych, stowarzyszeń, klubów, Uniwersytetu Lwowskiego. Politechniki Lwowskiej, 100 szkół średnich, i 2000 szkół ludowych. Był to pogrom kultury polskiej i ukraińskiej.

W czerwcu 1915 r. Niemcy i Austriacy odbili Przemysł i Lwów, a 5 sierpnia weszli do Warszawy, we wrześniu do Wilna.

Na akt 5 listopada 1916 r. o powołaniu Królestwa Polskiego, bez ziem zaboru austriackiego i pruskiego, ludowcy zareagowali na ogół nieufnie, wierząc, że o losach Europy i Polski, mimo przejściowych niepowodzeń frontowych, decydować będzie koalicja. Śmierć cesarza Franciszka Józefa I 21 listopada 1916 r. chłopi przyjęli niemal obojętnie, pamiętając o swoich przeżyciach wojennych. 6 maja 1917 r. ludowcy wystąpili z NKN. Na posiedzeniu Koła Polskiego w dniu 28 maja 1917 r., w imieniu PSL „Piast” poseł Włodzimierz Tetmajer zgłosił rezolucję stwierdzającą, że jedynym rozwiązaniem sprawy polskiej jest utworzenie niezależnego państwa polskiego, złożonego ze wszystkich polskich ziem z dostępem do morza¹⁰. Po deklaracji prezy-

¹⁰ W. Witos, *Moje wspomnienia*, tom II, s. 141.

denta USA Woodrowa Wilsona o podobnej treści i przystąpieniu do wojny Stanów Zjednoczonych jako państwa stowarzyszonego po stronie Ententy, a także po zwycięstwie demokratycznej, marcowej rewolucji rosyjskiej, ta rezolucja zapowiadała olbrzymi wzrost aktywności większości nurtów polskiego ruchu ludowego na terytorium ziem polskich. To dążenie do Niepodległości i zjednoczenia wszystkich ziem polskich, manifestowano w Krakowie, Lwowie i innych miastach polskich 15 października 1917 r., w setną rocznicę śmierci Naczelnika. Jak wspomina Witos: „W rocznicę zgonu nieśmiertelnego bohatera spod Raclawic, Tadeusza Kościuszki zwołałem posiedzenie klubu poselskiego, poświęcone jedynej tej sprawie. Na tym posiedzeniu postanowiliśmy przeprowadzić na wsi propagandę między chłopami polskimi, przypominając im wielkie cele Naczelnika w sukmanie i wzywając do odzyskania masowych zebrań pod wielkimi hasłami: Całość, Wolność, Niepodległość!”¹¹.

W tych uroczystościach Kościuszkowskich uczestniczył M. Rataj i jego wychowankowie – lwowscy gimnazjaliści, uczestnicy odsłonięcia Tablicy Kościuszkowskiej na murach lwowskiej katedry łacińskiej.

Przy aktywnym udziale ludowców 18 lutego 1918 r. „stało zupełnie wszelkie życie na ca-

¹¹ Tamże, s. 150–151.

łym obszarze Galicji i na Śląsku Cieszyńskim. Mimo że kraj był pod władzą wojskową, koleje zmilitaryzowane stały się wszystkie, stała też praca w urzędach, fabrykach i wszelkich zakładach. W bardzo wielu kościołach odbywały się nabożeństwa z kazaniami wygłaszanymi z bardzo dużą odwagą, szczególnie przez młodych księży. (...) Na znak protestu przeciwko haniebnemu traktatowi brzeskiemu kilka pułków legionowych pod dowództwem płk. Józefa Hallera przeszło front austriacki pod Rarańczą 15 lutego udając się do armii gen. Dowbor-Muśnickiego¹².

Wkrótce w dniach 13–17 maja 1918 r. liczna delegacja Polaków brała udział w praskim zjeździe narodów słowiańskich, na którym przemawiali m.in.: Bolesław Limanowski i Jan Kaspróvicz.

Na tle porażek armii mocarstw centralnych, po manifestacji cesarza Karola z 16 października 1918 r. ku olbrzymiemu zaniepokojeniu Rataja i wszystkich Polaków zamieszkujących Galicję wschodnią z Lwowem na czele, zjazd Ukraińców powołał Ukraińską Radę Narodową i powziął uchwałę o stworzeniu państwa ukraińskiego, obejmującego wschodnią Galicję, Łemkowszczyznę, Bukowinę i północne Węgry. „Wezwał także Polaków i Żydów, wspomina W. Witos, do obeszania tej rady swoimi dele-

¹² Tamże, s. 167–170.

gatami. Uznał przy tej sposobności Żydów za odrębny naród”¹⁵.

Jeszcze 17 października została utworzona Rada Narodowa Śląska Cieszyńskiego na czele z ks Józefem Londzinem, dr Janem Michejdą, Tadeuszem Regierem i Pawłem Bobkiem.

4 listopada 1918 r. w trakcie polsko-ukraińskich walk o Lwów i Galicję wschodnią, w których aktywny udział brali uczniowie M. Rataja, w Krakowie ukonstytuowała się działająca od 28 października Polska Komisja Likwidacyjna, pod przewodnictwem W. Witosza. Ludowcy w PKL objęli kluczowe wydziały obok socjalistów. Wcześniej Witos 31 października 1918 r. odwiedził Lwów. Nazajutrz po powrocie Witosza do Krakowa Ukraińcy opanowali Namiestnictwo, ratusz,, liczne kluczowe obiekty, niemal cały Lwów. Korzystali oni z cichej pomocy Austriaków, ich amunicji i sprzętu wojskowego. PKL zorganizowała, w pierwszych tygodniach walki o Lwów, pomoc dla tego miasta w postaci zasiłków dla rodzin żołnierzy powołanych do wojska i wysłanych do obrony Lwowa.

W lecie 1918 r. Rataj zdecydował się przenieść do Zamościa, by objąć tam posadę w Królewsko-Polskim Gimnazjum Męskim. Obok tego zaproponowano, mu wykłady w Gimnazjum Żeńskim.

¹⁵Tamże, s. 181.

Była to dla niego atrakcyjna propozycja ze względu na potrzeby materialne młodej rodziny, borykającej się z wieloma trudnościami bytowymi. Uczniowie potrafili cenić jego znajomość kultury klasycznej, wysokie wymagania i rygorystyczne egzekwowanie wiadomości. Później chętnie pomagał swym uczniom, kiedy studiowali w Warszawie i rozpoczynali pracę zawodową.

Na wieść o chorobie córki, która wraz z matką przebywała we Lwowie, Rataj zjawił się w tym mieście 1 listopada 1918 r. przeżywając do 10 grudnia tegoż roku swoistego rodzaju wojnę domową, między Polakami, Ukraińcami i Żydami. Mieszkał przy ul. Wyspiańskiego, w dzielnicy Łyczakowskiej, opanowanej przez Ukraińców. Z trudem zdobywał wodę i artykuły żywnościowe dla rodziny, bojąc się brutalnego zachowania ukraińskich żołnierzy.

Tak wspominał dzień 22 listopada 1918 r., dzień wyzwolenia Lwowa przez żołnierzy płk. Michała Karaszewicz-Tokarzewskiego, z którym blisko współpracował w czasie II wojny światowej: „Patrzę – na ratuszu powiewa chorągiew, chorągiew polska! Nigdy nie zapomnę radości, jakiej doznałem na ten widok. Radowali się wszyscy. (...) Dnia tego miałem jeszcze oglądać sceny nad wyraz bolesne – plądrowanie dzielnicy żydowskiej. (...) Zapewne trudno było utrzymać w ryzach to pospolite ruszenie, jakim było wojsko broniące Lwowa w listopadzie; wkradły się do nie-

go i męty miejskie, zdemoralizowane do końca długą wojną, bijące się z pogardą śmierci, jednak nie dla idei, kecz dla nadziei zysku”¹⁴.

Rataj jako przywódca ruchu ludowego

Mając doświadczenie działalności w galicyjskim ruchu ludowym, poczynając na szerszą skalę od 1913 r., pracujący w zamojskich gimnazjach Rataj wniósł doświadczenia zdobyte w Związku Inteligencji Ludowej z zebrzań organizowanych przez redakcję „Kultury Polskiej” w Krakowie w czerwcu 1918 r., na których zebrani uznali za konieczne zjednoczenie ruchu ludowego, przeprowadzenie reform agrarnych, potępienie Rady Regencyjnej i rządu będącego „bezwolnym narzędziem w rękach okupantów”; wezwano do poparcia POW. Powołano także Nieustającą Komisję Zjazdową Inteligencji Ludowej z M. Ratajem jako członkiem. W dalszych miesiącach nie wykazała jednak ona większej aktywności”¹⁵.

W szeregach ludowców Ziemi Zamojskiej, gdzie dominowało PSL „Wyzwolenie” i POW Rataj zdobył kluczową pozycję, organizując m.in. 13 października publiczną manifestację patriotyczną, wygłaszając na niej płomienne przemówienia. Redagował wów-

¹⁴ Maciej Rataj, *Pamiętniki*, s. 24–26.

¹⁵ *Myśl polityczna Macieja Rataja*, s. 16.

czas organ PSL „Wyzwolenia” – „Gazetę Zamojską”. Minister spraw wewnętrznych w gabinecie Ignacego Daszyńskiego, Stanisław Thugutt, minował go komisarzem ludowym na powiat biłgorajski.

Jako działacz ludowy, a przede wszystkim jako autorytet obywatelski Zamościa, Rataj organizował wśród włościan akcję pomocy finansowej i pieniężnej dla obłożonego Lwowa.

W czasie kampanii wyborczej do Sejmu Ustawodawczego, którą organizował w Ziemi Zamojskiej, wysunięto jego kandydaturę na posła. Na zebraniach wyborczych starał się z taktem, wśród ich uczestników o bardzo małym wyrobieniu politycznym, demaskować plotki i pomówienia propagując idee zjednoczenia ruchu ludowego i niezbędnych reform agrarnych i oświatowych¹⁶.

„Wyborca wiejski, wspominał, kierował się raczej wyczuciem, instynktem, komu można bardziej zaufać, kto nie oszuka i „nie zaprzeda panom”. (...) Na 10 mandatów przypadających na okręg zamojski lista nasza zdobyła 8!”¹⁷.

Początkowo Rataj nawiązał kontakt z redakcją „Wyzwolenia”, w której krytycznie oceniał zachowanie piłsudczyków, związanych z POW; Juliusza Poniatowskiego, Heleny Radlińskiej, Michała Roga

¹⁶ Maciej Rataj, *Pamiętniki*, s. 29.

¹⁷ Tamże, s. 30–31.

i innych. Denerwował go klucz partyjny, który obowiązywał w ustalaniu składu komisji sejmowych, a nie kompetencje merytoryczne posłów. Sam został wytypowany do Komisji Konstytucyjnej, której został wiceprzewodniczącym, zastępując często przewodniczącego Władysława Seydę. Szybko uczył się prawa państwowego, odgrywając dzięki temu kluczową rolę w opracowaniu projektu Konstytucji marcowej.

„Prowadzenie Komisji, wspomina, należało więc faktycznie do mnie, aż do mego wstąpienia do rządu, a wstępując do gabinetu, zostawiłem projekt Konstytucji uchwalony w komisji w drugim czytaniu. (W trzecim czytaniu przeprowadził go w komisji poseł Dubanowicz; po wyjściu z rządu objąłem znowu przewodnictwo)”¹⁸.

Wybitny badacz dziejów Konstytucji marcowej prof. Andrzej Ajnenkiel marginesowo potraktował rolę M. Rataja w jej opracowaniu. W trakcie pracy nad projektem Konstytucji Rataj przeszedł z klubu „Wyzwolenia” do klubu „Piasta”. Kluby PSL „Wyzwolenie” i PSL „Lewica głosowały 16 marca 1921 r. przeciwko projektowi Konstytucji. Pozostałe kluby, dzięki interwencji Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego i Marszałka Sejmu Wojciecha Trąpczyńskiego głosowały „za”.

¹⁸Tamże, s. 39.

„Spory konstytucyjne, pisze prof. Ajnenkiel, o kształt ustrojowy niepodległego państwa trwały dwa lata. Izba zanim uchwaliła ustawę zasadniczą wykonała ogromną pracę. Dyskusja konstytucyjna zajęła 109 posiedzeń Komisji Konstytucyjnej, 38 posiedzeń plenarnych. Sprawy ustroju państwa stanowiły przedmiot wielkiej liczby zebrań poselskich, wieców, demonstracji. Poświęcono im ogromną liczbę artykułów w prasie, publikacji, odczytów, a nawet kazań. Była to pierwsza tak masowa publiczna debata dotycząca podstawowych kwestii politycznych i społecznych w dziejach naszego państwa i narodu. Debata ta stała się ważnym elementem obywatelskiej edukacji Polaków”¹⁹.

Aktywny udział M. Rataja w tej debacie, jego takt i szacunek dla polemistów, umiejętność zawierania kompromisów, przyjazne stosunki z posłami reprezentującymi odmienne koncepcje konstytucyjne, np. z Mieczysławem Niedziałkowskim, szacunek dla różnych poglądów wyrażonych w prasie i zgromadzeniach publicznych, zadecydowały, że Sejm I kadencji 1922–1927 r. wybrał Macieja Rataja swoim Marszałkiem, a sam Rataj zdobywał pierwsze szlify polskiego męża stanu Odrodzonej Rzeczypospolitej.

¹⁹ *Historia Sejmu Polskiego. Tom II. Część II. II Rzeczpospolita*, Napisał Andrzej Ajnenkiel, Warszawa 19898, s. 67.

„Bezpośrednio po głosowaniu, pisze prof. Ajnenkiel, do obradujących przyjechał Naczelnik Państwa. W uroczystym pochodzie udał się udekorowanymi flagami ulicami wraz z rządem i posłami na nabożeństwo do katedry. Tam, oddając hołd twórcom Konstytucji 3 Maja, Marszałek Trąpczyński i premier Witos złożyli wieniec pod pomnikiem marszałka Sejmu Wielkiego Stanisława Małachowskiego”²⁰.

W klubie „Wyzwolenia” Rataj w 1919 r. stał się przywódcą wewnętrznej opozycji, ciesząc się poparciem takich posłów, jak: Dębski, Erdman, Osiecki, Anusz reprezentujących grupę inteligentów ludowych. Miał także poparcie części posłów-włościan, do których trafiały jego rzeczowe, wyważone, poglądy odrzucające radykalną retorykę. Kilkakrotnie był delegowany przez klub na rozmowy z premierem Paderewskim. Z ramienia komisji sejmowej wizytował też rejon dowódcy frontu południowo-wschodniego gen. Wacława Iwaszkiewicza, obserwując brak szacunku dla mienia społecznego, ze strony oficerów, i spustoszenie moralne, które dokonała wojna. „W celach więziennych widziałem pełno oficerów, młodych ludzi oskarżonych o kradzież rabunek, przywłaszczenie majątku wojskowego”²¹.

²⁰ J. w.

²¹ Maciej Rataj, Pamiętniki, s. 44.

Pracując w Komisji Spraw Zagranicznych zajmował się m.in. sprawą ratyfikacji traktatu pokojowego z Niemcami z 28 czerwca 1919 r., proponując bezskutecznie rozdzielenie ratyfikacji tego traktatu od ratyfikacji tzw. traktatu o ochronie mniejszości narodowych, który jego zdaniem był upokorzeniem dla suwerenności państwa polskiego²².

Jako poseł „Wyzwolenia” starał się nakłonić Naczelnika Państwa J. Piłsudskiego i jego antagonistę arcybiskupa Józefa Teodorowicza do poparcia uchwalenia uchwały Sejmu z 10 lipca 1919 r. o reformie rolnej.

„Ustawa (była to tylko uchwała p. m.), wspomina Rataj, ustalająca zasady reformy rolnej zapadła wśród huku i trzasku, po długiej, chwilami namiętnej dyskusji, w której nie brak było aluzji do kos i wideł, które mogą przeważać szalę na rzecz reformy rolnej, jeżeli nie przeważą jej głosy w sejmie. Przeważał jeden głos posłanki Moczydłowskiej (z ówczesnej grupy Skulskiego), której niewieście serce przeleżało się gróźb, zamieszek, może rewolucji (...)”²³.

Z inicjatywy Rataja doszło w listopadzie 1919 r. do połączenia klubu poselskiego „Wyzwolenie” z klubem poselskim „Piasta”. Prezesem blisko stuoso-

²² Tamże, s. 51.

²³ Tamże, s. 55.

bowego klubu został Witos, wiceprezesem Rataj. Przebywając na posiedzeniach Konwentu Seniorów i wielu konferencjach Rataj od Witosy uczył się robienia „wielkiej polityki”.

W przeciwieństwie do Witosy Rataj rozumiał skomplikowaną sytuację gabinetu Paderewskiego, który broniąc interesów Polski na Konferencji Pokojowej w Paryżu, musiał korzystać z pomocy ministra spraw wewnętrznych Stanisława Wojciechowskiego i wierząc w dobrą wolę Naczelnika Państwa i posłów nie mógł na bieżąco reagować na ich krytykę, a przede wszystkim nadmierne oczekiwania posłów w sprawie spełnienia polskich postulatów granicznych przez państwa sojusznicze i Stany Zjednoczone Ameryki.

„Połączenie klubów Piasta i Wyzwolenia, do którego doprowadziłem z takim trudem, wspomina Rataj, nie było zbyt silne. Lewica dawnego „Wyzwolenia” z Poniatowskim, Bagińskim, Kosmowską i ambitnym, wpływowym, choć nie piastującym podówczas mandatu, posłem Thuguttem poszła na połączenie tylko pod presją większości, nie mogąc oprzeć się popularnemu hasłu zjednoczenia ruchu ludowego, pilnie jednak czyhała na sposobność, by się odegrać i połączenie unicestwić”²⁴. Rataj brał udział w budowie porozumienia z Leopoldem Skulskim, który 13 grud-

²⁴ Tamże, s. 61.

nia 1919 r. zastąpił Paderewskiego na stanowisku premiera. Skulski zgodził się respektować lipcową uchwałę Sejmu w sprawie reformy rolnej i wybór prezydenta RP przez Zgromadzenie Narodowe.

Do nowego gabinetu jako przedstawiciele PSL weszli dr Franciszek Bardel jako minister rolnictwa, inż. Andrzej Kędzior jako minister robót publicznych i Jan Dąbski jako wiceminister spraw zagranicznych. Na stanowisko ministra kolei wprowadził Rataj do gabinetu swego przyjaciela z czasów studiów lwowskich, prof. Politechniki Lwowskiej dr. Kazimierza Bartla. Ministrem oświecenia publicznego został wielce zasłużony organizator szkolnictwa średniego Tadeusz Łopuszański. Na tle stosunku do gabinetu Skulskiego na styczniowej Radzie Naczelnej „Wyzwolenia” zwyciężyli separatyści na czele z Thugutem, rozbijając ostatecznie wspólny klub poselski, pod hasłem jednoizbowego Sejmu²⁵.

„A na wsi, wspomina Rataj, «trzy stronnictwa ludowe» wywoływały kompletny chaos w niewyrobinionych umysłach i żywiołowe instynktowne pragnienie «jedności ludowej». Tępota, ambicje i ambicyjki, intrygi unicestwiały wszelkie próby w tym kierunku. Państwo drogo zapłaciło za tę konkurencję stronnictw ludowych”²⁶.

²⁵ Tamże, s. 70.

²⁶ Tamże, s. 71.

W ruchu ludowym wielu jego działaczy i sympatyków w osobie Rataja widziało głównego herolda jedności ludowej z dużą zdolnością zawierania korzystnych dla państwa, a także dla wsi kompromisów politycznych.

Uczestnictwo Rataja w uroczystości zaślubin z Bałtykiem w Pucku 10 lutego 1920 r. uczyniło zeń zwolennika aktywnej polityki i gospodarki morskiej II Rzeczypospolitej, budowy portu w Gdyni, polskiej floty handlowej i wojennej i magistrali węglowej Śląsk–Gdynia.

Po dymisji gabinetu Leopolda Skulskiego 9 czerwca 1920 r. w atmosferze pierwszych sukcesów kontr ofensywy Armii Czerwonej, po wielu dyskusjach 23 czerwca tegoż roku powstał gabinet Władysława Grabskiego o charakterze pozaparlamentarnym i urzędniczym. Gabinet ten, trwający do 24 lipca, dzięki energii premiera, moim zdaniem niedocenianej przez Witosa i Rataja, doprowadził do:

- uchwalenia 9 lipca 1920 r. ustawy w sprawie obrotu pieniężnego z zagranicą;
- wprowadzenia 16 lipca 1920 r. ustawy o 4% premiowej pożyczce wewnętrznej w wysokości 5 mld marek;
- opracowania koncepcji Banku Emisyjnego;
- aktywizacji Kościoła katolickiego i innych związków wyznaniowych na rzecz obrony kraju przed bolszewicką agresją;

- powołania 1 lipca 1920 r. Rady Obrony Państwa i Generalnego Inspektoratu Armii Ochotniczej, pod dowództwem gen. Józefa Hallera;
- powołania 7 lipca 1920 r. Obywatelskiego Komitetu Obrony Państwa z bogatą strukturą samorządową, w której brali udział liczni działacze ludowi;
- zdemaskowania agresywnych planów Sowietów po przyjęciu w Spa 10 lipca 1920 r., przez premiera W. Grabskiego dyktatu sprzymierzonych na temat warunków rozpoczęcia rozmów pokojowych;
- przeprowadzenia 16 lipca 1920 r. ustawy o reformie rolnej;
- intensyfikacji przygotowań do plebiscytu na Górnym Śląsku w postaci ustawy z 15 lipca 1920 r. o statucie organicznym województwa śląskiego²⁷.

Z ramienia klubu Piasta 1 lipca 1920 r. M. Rataj wszedł do Rady Obrony Państwa (ROP). Jego zastępcą został dr Władysław Kiernik. Po objęciu przez Rataja 24 lipca 1920 r. funkcji ministra oświecenia religijnego i oświecenia publicznego w pierwszym gabinecie Wincentego Witosa, członkiem ROP z ramienia „Piasta” został dr Kiernik, a jego zastępcą Antoni Anusz.

Na posiedzeniach ROP, pełnych emocjonalnych oskarżeń i napięć, Rataj reprezentował głos rozsąd-

²⁷ zob Marian Marek Drozdowski, *Władysław Grabski*, Rzeszów-Warszawa 2004, s. 131–160.

ku głosując za votum zaufania dla Piłsudskiego. Szanował on tajemnice posiedzeń ROP, żądając na jej posiedzeniach konkretnych odpowiedzi na pytania dotyczące sytuacji frontowej i sankcji wobec oficerów i żołnierzy, bagatelizujących swe wojenne obowiązki²⁸.

W czasie wojny polsko-sowieckiej Rataj dostrzegał przełom psychiczny u Piłsudskiego, po opracowaniu 6 sierpnia planu Bitwy Warszawskiej wybitną rolę w jego wykonaniu szefa sztabu gen Tadeusza Rozwadowskiego, znanego z optymizmu i generałów: Władysława Sikorskiego, Stanisława Hallera, Józefa Hallera i Kazimierz Sosnkowskiego.

W gabinecie W. Witosa, który przetrwał do 19 września 1921 r. i którego ukoronowaniem było przyznanie premierowi Orderu Orła Białego, Rataj jako minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego mógł się pochwalić nowymi sukcesami. Zapatrzony w bohaterską rolę Orłąt Lwowskich w listopadzie 1918 r. ułatwił on masowy udział młodzieży, szczególnie studenckiej i starszogimnazjalnej w wojnie polsko-bolszewickiej. Poprzez upowszechnienie publikacji przypominających rolę młodzieży w Insurekcji Kościuszkowskiej, Powstaniu Listopadowym i Styczniowym oraz

²⁸ Maciej Rataj, *Pamiętniki*, s. 94–95.

w formacjach zbrojnych I wojny światowej propagował etos służby obywatelskiej młodego pokolenia. Po preliminariach pokojowych jego resort energicznie odbudowywał oświatę publiczną i prywatną wszystkich szczebli, szczególnie w dziedzinie kształtowania kadry nauczycielskiej, której deficyt występował przede wszystkim na Kresach Wschodnich i Zachodnich.

W świetle badań Czesława Wycecha Rataj jako minister doprowadził do:

- powołania do życia Państwowego Instytutu Pedagogicznego, na czele z Pawłem Sosnowskim, celem ograniczenia deficytu kadry nauczycielskiej, szczególnie w szkołach ludowych;

- rozporządzenia z dnia 15 czerwca 1921 r. o zorganizowaniu Komisji Pedagogicznej z udziałem wybitnych pedagogów, m. in.: A. B. Dobrowolskiego, S. Kota, K. F. Praussa,, P. Sosnowskiego, W. Spasowskiego i M. Grzegorzewskiej;

- nadania 28 stycznia 1921 r. statutu Uniwersytetu Poznańskiego i powołania w tym roku Akademii Nauk Technicznych;

- stworzenia podstawy prawnej samorządu szkolnego;

- zniesienia dzielnicowej organizacji w dziedzinie oświaty;

- ustawy z 17 lutego 1921 r. o zakładaniu i utrzymywaniu szkół powszechnych, która położyła fun-

dament do dobrze zorganizowanej szkoły powszechnej²⁹.

Osiągnięcia M. Rataja jako ministra oświaty, a także od 11 lipca 1921 r. kierownika Ministerstwa Kultury i Sztuki wzmocniły jego prestiż jako działacza ludowego i kandydata do nowych, odpowiedzialnych stanowisk państwowych.

Po Rataju Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego przejął rektor Politechniki Warszawskiej Antoni Ponikowski, który pełnił przede wszystkim obowiązki premiera. Rataj tymczasem wspólnie z prof. Józefem Buzkiem, sympatykiem „Piasta”, brał udział w opracowaniu nowej ordynacji wyborczej do Sejmu.

W wyborach do Sejmu I kadencji 5 listopada 1922 r. „Piast” zdobył 70 mandatów w Sejmie i 17 w Senacie.

1 grudnia tegoż roku M. Rataj został wybrany Marszałkiem Sejmu głosami „Piasta”, Chrześcijańskiej Jedności Narodowej i Narodowej Partii Robotniczej. Od tego czasu stał się on działaczem państwowym, który dobro państwa cenił wyżej niż dobro swojej partii.

Ułatwił on Witosowi powołanie 26 maja 1923 r. koalicyjnego drugiego gabinetu, opartego na poro-

²⁹ *Maciej Rataj we wspomnieniach współczesnych*. Wybór i opracowanie Stanisław Lato, Warszawa 1984, s. 100–104.

zumieniu „Piasta” ze Związkiem Ludowo-Narodowym i Chrześcijańską Demokracją, zawartym w Lancoronie pod Krakowem 17 maja tegoż roku.

Cała lewica, na czele z PPS i „Wyzwoleniem”, piłsudczycy i partie mniejszości narodowych, wykorzystując inflacyjną pauperyzację społeczeństwa, brutalnie atakowały wspomniany rząd inspirując szeroki ruch strajkowy.

Zasługą Rataja było wspieranie reform walutowo-gospodarczych drugiego gabinetu Władysław Grabskiego, który stworzył Bank Polski z niezależną od rządu i Sejmu Radą stojącą na straży wymiennej, opartej na złotym standardzie polskiej złotówki, który uporządkował system bankowy w Polsce i wprowadził realne planowanie budżetowe w skali państwa i samorządu⁵⁰.

Dzięki jego zabiegom powstał rząd Aleksandra Skrzyńskiego, oparty na koalicji „Piasta”, Związku Ludowo-Narodowego, Chrześcijańskiej Demokracji, Narodowej Partii Robotniczej i Polskiej Partii Socjalistycznej. Był to rząd „zgody narodowej”, zawartej w obliczu polsko-niemieckiej wojny celnej i recesji..

Szczególnie trudną rolę miał do spełnienia, po powołaniu trzeciego, koalicyjnego, gabinetu Witosza 9 maja 1926 r., opartego na koalicji „Piasta”,

⁵⁰ *Władysław Grabski*, s. 161–217.

Związku Ludowo-Narodowego, Chrześcijańskiej Demokracji i Narodowej Partii Robotniczej. Piłsudski, organizując zamach stanu 12 maja 1926 r., wykorzystał m.in. nieodpowiedzialny, prowokujący, skarcony przez Rataja, wywiad Witosa z 9 maja w „Nowym Kurierze Polskim”⁵¹.

W wyborach do Sejmu II kadencji w marcu 1928 r. Rataj wszedł do Sejmu z listy państwowej. Bronił on stanowiska „Piasta” na posiedzeniach komisji budżetowej i konstytucyjnej. Przedmiotem jego wystąpień była krytyka samowoli budżetowej rządu, krytyka projektu zmian konstytucji Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem, żądanie powołania Najwyższej Izby Kontroli.

Przechodząc od rzeczowej współpracy z rządem w 1928 r. do opozycji antyrządowej zaangażował się, w rozmowach z przywódcami „Wyzwolenia” i Stronnictwa Ludowego, w akcję budowy jedności ruchu ludowego, budowę bloku Centrolewu i obronę więźniów brzeskich.

W powstałym w marcu 1931 r. Stronnictwie Ludowym został członkiem Naczelnego Komitetu Wykonawczego i redaktorem „Zielonego Sztandaru”.

W Stronnictwie Ludowym, targanym wewnętrznymi sprzecznościami i frakcjami, dbał o jedność kierując, po udaniu się Witosa na emigrację poli-

⁵¹ *Mysł polityczna Macieja Rataja*, s. 31.

tyczną, klubem sejmowym, wchodząc w styczniu 1934 r. do Sejmu na jego miejsce.

W Sejmie ostro krytykował nową, antydemokratyczną, ordynację wyborczą do Sejmu i Senatu, a przede wszystkim projekt nowej konstytucji. 5 lutego 1935 r. objął przewodnictwo NKN SL. Mimo opozycji wewnętrznej, na kongresie SL 14 lipca 1935 r. przeforsował uchwałę o bojkocie wyborów do Sejmu i Senatu. Uchwale tej, w imię osobistych interesów, nie podporządkowało się 19 przywódców byłego „Wyzwolenia” i Stronnictwa Chłopskiego. Na ich miejsce Rataj doprowadził do wzmocnienia NKW przez pięciu młodych przywódców ZMP „Wici” i Irenę Kosmowską.

„Witos, pisze Arkadiusz Kołodziejczyk, dążył do zaostrzenia walki o władzę i obalenie rządów sanacyjnych. Dopuszczał możliwość współpracy na płaszczyźnie antysanacyjnej z prawicą, a nawet z obozem komunistycznym (?). Natomiast Rataj, bardziej realistycznie oceniający możliwości SL, widział przede wszystkim potrzebę jego wewnętrznego wzmocnienia, zwiększenia liczebności, szerokiej pracy ideowo-wychowawczej. Z biegiem lat coraz wyraźniej dostrzegał rosnącą groźbę ze strony hitlerowskich Niemiec i ze strony ZSRR. Z tego też powodu był przeciwny wywoływaniu niebezpiecznych wstrząsów wewnętrznych. Za naturalnego sojusznika SL uznawał ruch robotniczy, głównie PPS, do cze-

go przyczyniła się zapewne jego bliska współpraca z Mieczysławem Niedziałkowskim”⁵².

Z tego powodu wykluczał przystąpienie SL do Frontu Morges, w którym uczestniczył Witos, i do tzw. frontu ludowego, organizowanego przez KPP – agencję prosowieckiego Kominternu.

Konsultując swoje projekty i decyzje polityczne z Witosem, walcząc aktywnie o amnestię dla niego, Kiernika i Bagińskiego, w związku z zaplanowanym na sierpień 1937 r. strajkiem rolnym chwilowo wycofał się ze stanowiska prezesa. W czasie jego trwania przejął ponownie kierownictwo Stronnictwa, organizując pomoc materialną dla rodzin zabitych, rannych i uwięzionych chłopów.

Na Kongresie SL w lutym 1938 r. w Krakowie i na Kongresie nadzwyczajnym SL w październiku tego roku podtrzymał decyzję o bojkocie wyborów do Sejmu i Senatu V kadencji i nie dopuścił do uchwały o nowym strajku rolnym, ze względu na pogarszającą się sytuację międzynarodową.

Po powrocie Witosza z emigracji politycznej 17 maja 1939 r. złożył na jego ręce kierownictwo SL⁵³.

Po rozmowach z Kwiatkowskim i Mościckim w latach 1936–1938 m.in. w sprawie amnestii dla więźniów brzeskich i rewizji ordynacji wyborczej,

⁵² Tamże, s. 39.

⁵³ Tamże, s. 33.

od 1 kwietnia 1939 r. wraz z Bruno Gruszką, Stanisławem Mikołajczykiem, Andrzejem Czapskim i Józefem Niećko brał udział w pracach Naczelnego Komitetu Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej, powstałym na Zamku Królewskim pod protektoratem Prezydenta I. Mościckiego i Marszałka Edwarda Śmigłego-Rydza³⁴.

Po fiasku rozmów z Prezydentem Mościckim w sprawie powołania Rządu Jedności Narodowej gen. Sikorski proponował Ratajowi 3 września 1939 r. objęcie stanowiska premiera w nowym rządzie. Rataj w kraju widział na tym stanowisku W. Witosą, na emigracji gen. W. Sikorskiego.

Wrzesień 1939 r. spędził w Chodowie pod Siedlcami u znanego działacza ludowego Szczepana Ciekota. Po powrocie do Warszawy w październiku 1939 r. starał się odtworzyć konspiracyjny ruch ludowy jako część integralną powstającego Polskiego Państwa Podziemnego, w postaci Głównej Rady Politycznej przy Służbie Zwycięstwu Polski.

Po pierwszym aresztowaniu, do pracy w Politycznym Komitecie Porozumiewawczym desygnował mec. Stefana Korbońskiego. Wkrótce do Centralnego Kierownictwa Ruchu Ludowego zostali powołani, za radą Rataja: Józef Niećko, Józef Grudziński

³⁴ *Polityka inwestycyjna i budowa COP-u Eugeniusza Kwiatkowskiego (Dokumenty, wspomnienia, szkice)*, Stalowa Wola 2012, s. 253.

i Stanisław Osiecki. Stanisławowi Miłkowskiemu powierzył Rataj kierownictwo Komisji Programowej, a Stefanowi Korbońskiemu reprezentowanie ruchu w Politycznym Komitecie Porozumiewawczym.

Po drugim aresztowaniu został rozstrzelany w Palmirach 21 czerwca 1940 r. wraz ze swym przyjacielem Mieczysławem Niedziałkowskim. Od Pani Marii Niedziałkowskiej w 1964 r. otrzymałem grypsy jej męża z Pawiaka, w których podkreśl przyjaźń z Ratajem i ich wspólne ostatnie, tragiczne, tygodnie życia.

Maciej Rataj mąż stanu, obrońca polskiego etosu obywatelskiego

Na czoło wartości, którym służył przez całe życie M. Rataj, była troska o Niepodległość Rzeczypospolitej i jej utrzymanie w latach 1918–1939. Tej wartości służył wychowując młodzież Lwowa i Zamościa w latach 1908–1918, wspomagając rodaków walczących o Galicję wschodnią w granicach państwa polskiego, uczestnicząc w pracach Rady Obrony Państwa w 1920 r., wspierając akcję plebiscytową na Górnym Śląsku, budowę Gdyni i magistrali węglowej Śląsk–Gdynia, uczestnicząc w pracach Komitetu Budowy Marynarki Wojennej i Naczelnego Komitetu Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej a w czasie II wojny światowej w Głównej Radzie Politycznej Służby Zwycięstwu Polski.

Był rzecznikiem prymatu interesów państwa nad interesem partii politycznych i różnych grup społecznych. Te wartości reprezentował budując wspólny klub poselski „Wyzwolenia” i „Piasta” w 1919 r., aktywnie uczestnicząc w pracach Rady Obrony Państwa w okresie bolszewickiego zagrożenia latem 1920 r. Jako minister oświaty w latach 1920–1921 w instytucjach pedagogicznych zatrudniał wybitnych nauczycieli wszystkich proniepodległościowych i demokratycznych opcji politycznych.

Talenty polskiego męża stanu wykazał jako Marszałek Sejmu, pełniąc krótko funkcję Prezydenta RP po zamordowaniu Prezydenta RP Gabriela Narutowicza w grudniu 1922 r. i po zamachu stanu Józefa Piłsudskiego w maju 1926 r. Umiał w tych trudnych kryzysowych dniach temperować namiętności partyjne i stabilizować sytuację polityczno-państwową.

Interes państwowy w czasie kryzysu inflacyjnego 1923 r. kazał mu popierać działalność reformatorską premiera Władysława Grabskiego, a w czasie wojny celnej polsko-niemieckiej koalicyjny gabinet Aleksandra Skrzyńskiego.

W imię interesu państwowego był współarchitektem „Centrolewu”, krytykiem brzeskich aresztowań i Berezy Kartuskiej oraz antydemokratycznej ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu w 1935 r. i antydemokratycznej Konstytucji kwietniowej.

W latach 1938–1939 wraz z całą opozycją antyrządową walczył o powołanie koalicyjnego Rządu Jedności Narodowej. Koalicyjny charakter miała także Główna Rada Polityczna SZP.

Był obrońcą demokracji, przez cały czas swej aktywności politycznej. Zagrożenia dla niej dostrzegał z wielu stron. W latach 20. ze strony lobby belwederskiego, które zdobyło znaczne wpływy, w „Wyzwoleniu”, PPS, Partii Pracy. Ono zdominowało w latach 30. BBWR i Obóz Zjednoczenia Narodowego. Ciosem dla porządku demokratycznego, bronionego przez Rataja, była agresywna działalność przeciwników Prezydenta Narutowicza, przewrót majowy Marszałka Piłsudskiego i odrzucenie przez niego wyboru na Prezydenta RP, aresztowania brzeskie 1930 r., proces brzeski 1932 r. oraz antydemokratyczna ordynacja wyborcza 1935 r. i sparaliżowanie idei Rządu Jedności Narodowej z lat 1938–1939.

Demokracja dla Rataja zakładała umiejętność zawierania kompromisów politycznych. Aktywnie więc uczestniczył w przeprowadzeniu tych kompromisów tworząc wspólny klub poselski „Wyzwolenia” i „Piasta”, koalicyjne trzy gabinety W. Witosa, dwa gabinety W. Grabskiego i gabinet A. Skrzyńskiego. Wiedział także, że emigracyjny gabinet W. Sikorskiego będzie miał koalicyjny charakter podobnie jak struktury polityczne rodzące się Podziemnego Państwa Polskiego.

Rataj był wielkim humanistą, znawcą kultury antycznej. Często w jego biurze sejmowym i w domu gościli wybitni pisarze. Zdawał sobie sprawę, że więź działacza politycznego z przedstawicielami środowiska wielkiej kultury decyduje o jego pozycji prestiżowej i jego wpływach społecznych, a także rozumieniu istniejących konfliktów społeczno-politycznych. W młodości był wielkim miłośnikiem twórczości Henryka Sienkiewicza, Bolesława Prusa, Marii Konopnickiej, Elizy Orzeszkowej. Później jako działacz ludowy podziwiał talent Władysława Reymonta – przedstawiciela Młodej Polski, modernizmu, naturalizmu i symbolizmu, obok Stanisława Wyspiańskiego, Kazimierza Przerwy-Tetmajera, Władysława Orkana, Stefana Żeromskiego, Andrzeja Struga i Wacława Berenta.

Osobiście, wraz z Witosem, gratulował Reymontowi uzyskania nagrody Nobla i przyjął z zadowoleniem przystąpienie pisarza do PSL „Piast”. Uczestniczył też 15 sierpnia 1925 r. w „Obchodzie Reymonta” w Wierzchosławicach. W swym „Pamiętniku” zanotował: „Rzucone było hasło «daru narodowego im. Reymonta». Cel bliżej nieokreślony: dom ludowy itp., Na hasło się skończyło. Chłopi nic nie dali dla uczczenia twórcy *Chłopów*⁵⁵.”

Może teraz uda się wszystkim miłośnikom twórczości Reymonta wystawić jego pomnik, jako po-

⁵⁵ Maciej Rataj, *Pamiętniki*, s. 334.

mnik siostrzany Sienkiewicza, w warszawskich Łazienkach Królewskich. Mamy bowiem w pamięci piękny serial telewizyjny „Chłopi” i „Ziemię obiecaną”, w reżyserii Andrzeja Wajdy.

Rataj także wysoko cenił twórczość Żeromskiego. W swym *Pamiętniku* zanotował: „20 listopada 1925 (...) Śmierć Żeromskiego. Poznanie się na Helu; rozmowa o bolszewizmie i konieczności idei wielkiej (echa w *Przedwiośniu*). Prostota, niedostatek – mieszkanie na Wspólnej w zapadłej oficynie, później na Zamku. Ciężko odczuł to, że ominęła go nagroda Nobla (dostał Reymont); nagroda państwowa i przyjęcie u Żeromskiego (Zenon Przesmycki i Lorentowicz). Przykrości z powodu „*Przedwiośnia*. Tragiczne nieporozumienie”⁵⁶.

Sekretarzem Rataja był wybitny, młody pisarz, Jarosław Iwaszkiewicz, który często gościł w jego domu, informował go o nowinkach literackich i dbał o częste kontakty swego szefa z środowiskiem literacko-artystycznym i o jego udział w koncertach i spektaklach teatralnych. Szczególne znaczenie miał bliski kontakt Rataja z Janem Lorentowiczem, w latach 1916–1922 dyrektorem Warszawskiej Szkoły Dramatycznej i Teatrów Miejskich, dyrektorem Teatru Narodowego w latach 1926–1928 i prezesem polskiego Pen-Clubu w latach 1924–1926, orga-

⁵⁶ Tamże, s. 319.

nizatorem życia teatralnego i literackiego w Warszawie.

Rataj kontaktował się także z Zenonem Przesmyckim (ps „Miriam”), wybitnym krytykiem literackim, poetą, tłumaczem, twórcą programu „Młodej Polski”, pierwszym ministrem kultury i sztuki w niepodległej Polsce, członkiem Polskiej Akademii Literackiej. Wśród intelektualistów cenił profesorów: Józefa Buzka, Franciszka Bujaka, Władysław Grabskiego, Józefa Chałasińskiego.

Rataj był człowiekiem dialogu politycznego. Jako członek Rady Obrony Państwa, minister, a przede wszystkim jako Marszałek Sejmu miał okazję poznać wielu polityków i wyrobić sobie subiektywny pogląd o ich zaletach i wadach. Cenił talent polityczny Witosa, szanował jego dominację w ruchu ludowym, zbiegał o jego powrót z emigracji politycznej, ale sam, w przeciwieństwie do niego, był bardziej otwarty na kompromisy z innymi opcjami politycznymi w imię interesu państwa polskiego.

W Piłsudskim widział męża stanu, szczególnie zasłużonego w czasie Bitwy Warszawskiej i Bitwy Niemeńskiej, z cechami egotyzmu, pozbawionego szacunku dla demokratycznych zasad po przewrocie majowym. Wśród piłsudczyków doceniał inteligencję i otwartość do rozmów: gen. Kazimierza Sosnkowskiego, gen. Michała Karaszewicz-Tokarzewskiego, prof. Kazimierza Bartla i Eugeniusza

Kwiatkowskiego. Z działaczy narodowo-demokratycznych cenił braci Grabskich i Marszałka Sejmu Ustawodawczego Wojciecha Trąpczyńskiego.

Szczególną estymą darzył Rataj pepesowca Mieczysława Niedziałkowskiego za inteligencję, talent polityczny i poczucie odpowiedzialności za państwo. Talent wojskowy i polityczny dostrzegał w działaniach gen. Tadeusza Rozwadowskiego i Władysława Sikorskiego.

Ta otwartość Rataja na dialog spowodowała odegranie przez niego kluczowej roli w powstaniu cywilnych struktur Polskiego Państwa Podziemnego. Jak wspomina jego bliski współpracownik Stefan Korboński: „W trakcie tych prac (nad kompetencjami Politycznego Komitetu Porozumiewawczego p. m.) wychodzi marszałek Rataj na wolność, lecz do PKP nie wstępuje, pozostawiając w nim dotychczasowego reprezentanta ruchu ludowego i zatwierdzając jako jego zastępcę Józefa Grudzińskiego. Z ukrycia jednak udziela wskazówek i instrukcji i staje się głównym inspiratorem PKP. Nie godzi się przy tym na wysunięcie jego kandydatury na delegata rządu, niewątpliwie dlatego, że widzi swą rolę w kierowaniu odgórnym polską konspiracją, a nie w codziennym rozstrzygnięciu bieżących spraw”⁵⁷.

⁵⁷ *Maciej Rataj we wspomnienia współczesnych*, s. 237.

Rataj był otwarty na dialog z przywódcami mniejszości narodowych w Polsce. Generalnie rzecz traktując krytycznie oceniał on politykę państwa polskiego wobec Kresów Wschodnich, widział jej bezradność, brak realnych argumentów dla polonizacji obywatelskiej mniejszości ukraińskiej i białoruskiej, przy poszanowaniu jej tożsamości kulturowej, ze względu na trudności przeprowadzenia radykalnej reformy rolnej, satysfakcjonującej chłopów białoruskich i ukraińskich i brak środków na uprzemysłowienie Kresów.

Potępił lwowskich uczestników antyżydowskiego pogromu z 22 listopada 1918 r. i bierne zachowanie się wobec niego komendanta obrony Lwowa Czesława Mączyńskiego.

W grudniu 1922 r. z oburzeniem odcinał się od antysemitycznych band ulicznych w Warszawie, które polowały na Żydów, traktując Narutowicza jako „złodzieja i żydowskiego pacholka”⁵⁸. Będąc Marszałkiem Sejmu z szacunkiem odnosił się do posłów żydowskich i odcinał się od endeckich haseł, a przede wszystkim fizycznego terroru antyżydowskiego. Jak pisze jego biograf, Arkadiusz Kołodziejczyk „Z sympatią odnosił się do osadnictwa żydowskiego w Palestynie i aprobował myśl stworzenia tam państwa Żydów”⁵⁹.

⁵⁸ *Maciej Rataj, Pamiętniki*, s. 174.

⁵⁹ *Myśl polityczna Macieja Rataja*, s. 117

Rataj szanował zasadę zgodnego współżycia z Ukraińcami i Białorusinami, uznawał ich prawo do rozwoju kulturalnego i gospodarczego. Jako minister oświaty opracował w październiku 1920 r. projekt ustawy o utworzeniu uniwersytetu ukraińskiego w Stanisławowie z wydziałem teologicznym, prawnym, filozoficznym i lekarskim, opartego o państwowe dotacje finansowe. Ukraińcy odrzucili ten pomysł, żądając uniwersytetu we Lwowie. Rataj widząc poparcie żądań ukraińskich ze strony Niemiec i Czechosłowacji i silnej wspólnoty ukraińskiej w Kanadzie, nie popierał idei autonomii Galicji wschodniej i Wołynia, która wkrótce doprowadzić mogła do oderwania tego terytorium od państwa polskiego⁴⁰.

Niepokój Rataja wywoływała penetracja Kresów Wschodnich przez ruch komunistyczny, zgodnie z dyrektywami Kremla, i jego wpływ na kluby poseselskie mniejszości słowiańskich w polskim Sejmie.

Rataj w polskiej myśli politycznej reprezentował dużą wrażliwość na sytuację na Kresach Północnych i Zachodnich. Podobnie jak Jan Kasprowicz i Stefan Żeromski, demaskował politykę niemiecką na Pomorzu, Warmii i Mazurach. Odpoczywając z rodziną na Helu i uczestnicząc w święcie zaślubin

⁴⁰ Tamże, s. 119

Polski z Bałtykiem, wspierał działania kolejnych gabinetów, szczególnie aktywnego w tej dziedzinie gabinetu K. Bartla i jego ministra Eugeniusza Kwiatkowskiego, prowadzącego aktywną politykę i gospodarkę morską. Kilkakrotnie zajmował się sytuacją na Górnym Śląsku, przestrzegając przed autonomią dla tego regionu, opracowaną przez prof. Józefa Buzka, którą wykorzystała, przeciwko państwu polskiemu, silna ekonomicznie mniejszość niemiecka, popierana przez Republikę Weimarską i hitlerowską Rzeszę.

Doceniając znaczenie Śląska Cieszyńskiego dla gospodarki polskiej, był zwolennikiem kompromisowego załatwienia konfliktu w sprawie tego regionu, kładąc nacisk na potrzebę ścisłej współpracy ekonomicznej i politycznej z południowym sąsiadem Rzeczypospolitej, którego integralność terytorialna, podobnie jak Polski, była zagrożona ze strony Niemiec i Rosji.

Jako wytrawny polityk i mąż stanu Rataj starał się pozyskać dla swych zamierzeń politycznych starszych działaczy ludowych, środowiska twórcze, ale przede wszystkim młodzież polskiej wsi. Nie tylko ją uczył i przekonywał, ale sam uczył się od niej, dostrzegając jej nowe spojrzenie na zmieniającą się sytuację gospodarczą, społeczną i obyczajową kraju. Jego częsta obecność na posiedzeniach zarządu Związku Młodzieży Wiejskiej „Wi-

ci” i Ogólnopolskiego Związku Akademickiego Młodzieży Ludowej, jego referaty w tych organizacjach, stworzyły mu prestiż wśród młodzieży ludowej. Organizował realną pomoc dla ruchu uniwersytetów ludowych, szczególnie dla Wiejskiego Uniwersytetu Orkanowego w Gaci koło Przeworska, kierowanego przez Ignacego Solarza (ps. „Chrzestny”). Solarz był w tym czasie członkiem ZG ZMW „Wici”, organizatorem kilku spółdzielni i wybitnym publicystą „Wici” i „Młodej Myśli Ludowej”⁴¹.

Rataj śmiało wprowadzał młodzież „wiciową” do kierownictwa Stronnictwa Ludowego. Uczył ją także szacunku dla chrześcijańskiego etosu życia publicznego, przestrzegając przed ślepym antyklearykalizmem radykałów. W tych sprawach rozmawiał m.in. z Augustem kardynałem Hlondem prymasem Polski, którego Rada Społeczna w listopadzie 1937 r., po strajku sierpniowym, opowiedziała się za niezbędnymi reformami na wsi polskiej, celem poprawy warunków życia dla wszystkich grup społecznych, pracujących w rolnictwie.

„Jeżeli w niezwykle trudnych warunkach, pisze Arkadiusz Kołodziejczk, nieraz w obliczu panującej nędzy, mnożyły się koła wiciowe, organizowano kursy, konferencje, zbierano fundusze na cele

⁴¹ *Encyklopedia Polska*, Tom X, Warszawa 2008, s. 235–236.

społeczne, zdobywano wiedzę na Uniwersytetach Ludowych, jeżeli „Wici”, liczyły niewiele mniej członków niż prorządowy „Siew” i Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży, to nie mała w tym zasługa Macieja Rataja”⁴².

⁴² *Myśl polityczna Rataja*, s. 169